

Wniosek

posła Winniczuka i tow. w sprawie uchwalenia zapomogi w kwocie 5 000 koron z krajowych funduszków wieśniakom gminy Wołczyńca pow. stanisławowskiego z powodu klęsk elementarnych.

Wysoki Sejmie !

Miasto Stanisławów obejmują dwie Bystrzyce a trzecia rzeka Worona, a poniżej leży wieś Wołczyniec, gdzie te rzeki łączą się, wzajemnie tamują i wstrzymują i wówczas dolna połowa wsi Wołczyniec jest tak zatopiona, że prawie w każdejhacie jest pół, albo nawet metr wody. Ale nietylko w chatach, lecz także i w stajniach jest woda, tak, że gospodarze muszą wypędzać bydło na wyżej położone pola, a w szopach i stodołach zboże i siano woda zatapia i moczy, skutkiem czego trzeba je znowu na polu rozcielać, aby nie zgniło.

W r. 1908 powtórzyło się to 3 krotnie i ci gospodarze Wołczyńca tak zostali dotknięci, że grozi im zupełna ruina, bo ani sami nie będą mogli wyżywić się, ani swoje bydło przezimować, bo co nie zepsuło się w polu, to wygniło w szopach.

C. k. Starosta w Stanisławowie może to stwierdzić, bo w czasie katastrofy przyjeżdżał do Wołczyńca.

Aby tym nieszczęśliwym wieśniakom przyjsć z pomocą i nie dopuścić do zupełnej ruiny i żebraczego kija, potrzeba im dać koniecznie zapomogę z krajowych lub rządowych funduszków.

Przeto podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

nieszczęśliwym włościanom gminy Wołczyńce powiatu stanisławowskiego zapomogę w sumie 5.000 K z funduszu krajowego.

Wnioskodawca:

Ezazarz Winniczuk w. r.

Oleśnicki, Skwarko, Makuch Sodomora, Krynicki, Kołpaczkiewicz, Szwed, Sandulak, Myroniuk-Zajaczuk, Korol, Hanczakowski A. Staruch, Dumka, Tracz, Kivetuk,

